

DWAJ MĘŻCZYJNI, KTÓRZY CHODZILI Z BOGIEM

Rozważmy dzisiaj życie dwóch mężczyzn, którzy chodzili z Bogiem - Henocha i Noego.

W 5 rozdziale Księdze Rodzaju osiem razy pojawia się słowo „umarł”, ale w samym środku tego rozdziału jest mowa o kimś, kto nie umarł !! To był Henoch, którego Bóg zabrał do nieba żywego i który obrazuje odrodzoną osobę wśród grzeszników. Henoch był człowiekiem, który żył w mocy zmartwychwstania, pokonał śmierć i został zabrany do nieba - to obrazuje pobożny Kościół, który zostanie pochwycony, ponieważ mocą zmartwychwstania przewyciężył duchową śmierć.

Henoch był prawdopodobnie przez pierwsze 65 lat swojego życia bezbożnym człowiekiem, ale w wieku 65 lat urodził mu się syn, którego dzięki Bożemu objawieniu nazwał „Metuszelach”, co oznacza: „Po jego śmierci wyjdą wody”. To może wskazywać, że w tym czasie Bóg dał Henochowi objawienie, że gdy Henocha syn umrze, to świat zostanie osądzony przez potop. Ten wyrok został objawiony najpierw Henochowi, a następnie Noemu. Więc nazwał swojego syna Metuszelach.

Gdy człowiek ma dziecko, to nie wie jak długo będzie żyło. Więc za każdym razem, gdy Metuszelach był chory, Henoch zastanawiał się, czy nie nadchodzi już czas sądu. Czy potrafisz sobie wyobrazić osobę, która ma na imię: „Po jego śmierci będzie powódź”? Za każdym razem gdy do niego dzwonisz, przypomina ci się sąd. To lęk przed Bożym sądem mógł sprawić, że Henoch poszedł za Bogiem, gdyż zdał sobie sprawę, że wieczność jest ważniejsza od ziemskich spraw. To kryzys mógł sprawić, że Henoch chodził z Bogiem każdego dnia, przez kolejne 300 lat.

Biblia mówi, że „świat przeminie” (1J 2:17). Jeśli człowiek w to uwierzy, to podobnie jak Henoch, też sobie uświadomi, że wieczność jest ważniejsza niż teraźniejszość.

Ogromna cierpliwość Boga wobec ludzi uwidacznia się w tym, że Bóg pozwolił Metuszelachowi żyć na ziemi dłużej niż jakimkolwiek innemu człowiekowi, czyli 969 lat. Przez 969 lat, ilekroć ludzie słyszeli imię Metuszelacha, to słyszeli przesłanie mówiące o sądzie. Więc nie tylko Noe ostrzegał o potopie. Przez 300 lat mówił to też Henoch, a przez 669 lat przepowiadał go swoim imieniem także Metuszelach. Ale ludzie odrzucili tę wiadomość.

Noe też chodził z Bogiem i przez ostatnie 120 lat życia Metuszelacha, też głosił Boży sąd. Henoch i Metuszelach nie znali szczegółów potopu tak dobrze, jak Bóg objawił to Noemu. Wiedzieli jednak, że gdy umrze Metuszelach, to nadejdzie jakiś sąd związany z powodzią.

Juda pisze, że Henoch prorokował sąd nad całą bezbożną ludzkością swoich czasów (Judy 14-15). Henoch był prorokiem, który chodził z Bogiem. Adam miał 622 lata, kiedy urodził się Henoch i zmarł w wieku 930 lat (Rdz 5:5-23). Więc Henoch musiał znać Adama przez 308 lat. Mogę sobie wyobrazić, że Henoch musiał często pytać Adama o to, jak się sprawy miały w Edenie i jak Adam chodził kiedyś z Bogiem. Henoch musiał mieć wielką tęsknotę za Bogiem, dlatego był pierwszym człowiekiem, który udowodnił, że z Bogiem można chodzić także poza ogrodem Eden, nawet po tym, jak grzech przyszedł na świat.

W moim życiu spotkałem wielu znanych kaznodziejów, ale niewielu, którzy chodzą z Bogiem. Ale to ci nieliczni wzbudzali w moim sercu od najmłodszych lat tęsknotę do chodzenia z Bogiem.

Noe był wnukiem Metuszelacha i mieszkał z nim przez 600 lat. Musiał go więc wiele razy pytać, jak chodzić z Bogiem, aż pewnego dnia w sercu Noego pojawiła się tęsknota za chodzeniem z Bogiem. I w Księdze Rodzaju 6:9 czytamy, że Noe też chodził z Bogiem. Więc Bóg objawił mu swój sąd, gdy Noe zaczął chodzić z Bogiem.

Prawda o nadchodzącym Bożym sądzie została objawiona w Biblii dwóm ludziom, którzy pierwsi chodzili z Bogiem. Henoch i Noe wiernie głosili to przesłanie, chociaż nikt im wtedy nie wierzył. Od tego czasu, każdy prawdziwy prorok Boży głosi to samo przesłanie, które mówi, że Bóg sędzi grzechy wierzących i niewierzących.

Henoch i Noe są pierwszymi kaznodziejami wymienionymi w Biblii i obaj chodzili z Bogiem. Chciałbym, aby każdy kaznodzieja tak czynił.

Zac Poonen

Two Men Who Walked With God / 13.10.2019